

Krzysztof Bardski

Kapłaństwo ministerialne w biblijnej symbolice tradycji chrześcijańskiej

Verbum Vitae 12, 147-160

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAPŁAŃSTWO MINISTERIALNE W BIBLIJNEJ SYMBOLICE TRADYCJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Ks. Krzysztof Bardski

Czytając Pismo Święte, chrześcijanie wszystkich epok dokonywali jego aktualizacji. To znaczy odnosili poszczególne motywy literackie tekstu biblijnego do rzeczywistości, w której żyli. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że *ze względu na jedność zamysłu Bożego nie tylko tekst Pisma Świętego, lecz także rzeczywistości i wydarzenia, o których mówi, mogą być znakami* (117), a więc mogą sugerować coś więcej, niż tylko ich znaczenie w kontekście historycznym.

Tego typu lektura i wyjaśnianie Biblii prowadzi do tworzenia symboli, czyli budowania dalszych znaczeń na pierwotnym, dosłownym sensie tekstu. Symbole te, kreowane przez Ojców Kościoła i pisarzy średniowiecznych, z czasem ukonstytuowały bogatą i różnorodną – nieco dziś zapomnianą – tradycję duchowego odczytywania Biblii.

Kapłaństwo ministerialne, od początków istnienia Kościoła, odgrywało w nim kluczową rolę. Ponadto zdecydowana większość komentatorów Biblii zarówno w starożytności, jak i w średniowieczu, była kapłanami lub biskupami. Nie dziwi więc fakt, że aktualizując Pismo Święte, wielokrotnie kojarzyli wybrane jego fragmenty z własną sytuacją egzystencjalną lub z posługą kapłańską w szerokim tego słowa znaczeniu.

W ten sposób na przestrzeni wieków powstało wiele symboli, które na poziomie ponaddosłownym odnoszone

były do kapłanów. Kładą one nacisk na ich posługę słowa i liturgię, na ich życie i rolę w Kościele, itd. Niektóre mają głębokie zakorzenienie w historycznym sensie tekstu biblijnego, inne dają wyraz fantazji komentatorów. Niektóre mogą inspirować nas również dzisiaj do głębszej refleksji nad kapłaństwem sakramentalnym, inne zaś mogą wydawać się dziwaczne, a nawet śmieszne.

W niniejszym artykule omówimy niektóre metafory obrazujące kapłaństwo sakramentalne. Ze względu na ogrom danych a zarazem niewielkie rozmiary artykułu, ograniczymy się do tych symboli, które na poziomie ponaddosłownej interpretacji tekstu biblijnego odnoszą kapłaństwo sakramentalne do różnych kategorii osób. Pod koniec zaś przedstawimy w sposób skrócony całościowe spektrum symboliki biblijnej, ilustrującej omawianą przez nas kwestię.

Kwerendę przeprowadziliśmy w oparciu o starożytne i średniowieczne zbiory symboli biblijnych (Eucheriusz, Pseudo Meliton z Sardes, Garnier z Langres, etc.) oraz elektroniczne wydania tekstów pisarzy kościelnych. Prawie wszystkie przedstawione przez nas symbole znajdują swoje potwierdzenie w kilkunastu lub kilkudziesięciu dziełach starożytnych, dlatego zrezygnowaliśmy z podawania szczegółowych referencji bibliograficznych w przypisach.

1. ANIOŁ

Zarówno hebrajska jak i grecka etymologia słowa *anioł*, wskazuje na jego rolę jako wysłannika. Anioł przekazuje ludziom Boże pouczenie, działa w jego imieniu. Stąd też misja aniołów w stosunku do poszczególnych postaci biblijnych kojarzona była z misją kapłanów w Kościele.

Symbolika anioła jako kapłana ma szczególne odniesienie do liturgii. Mistéria sprawowane na ziemi mają ścisły związek z uwielbieniem Boga w niebiosach. Pierwsza

modlitwa eucharystyczna zawiera słowa: „Niech Twój święty anioł zanieś tę ofiarę na ołtarz w niebie, przed oblicze majestatu Twego”, zaś na ikonach chrześcijańskiego Wschodu święci kapłani sprawujący Eucharystię często bywają przedstawiani w otoczeniu aniołów, którzy wielbią Boga w liturgii niebiańskiej.

W Księdze Malachiasza kapłani starotestamentalni zostali nazwani *aniołami*: „Wargi kapłana bowiem powinny strzec wiedzy, a wtedy pouczenia będą szukali u niego, bo jest on aniołem (Biblia Tysiąclecia: wysłannikiem) Pana Zastępów” (Ml 2,7). Komentarze Ojców Kościoła odnoszą zacytowany fragment również do kapłaństwa ministerialnego Nowego Testamentu.

Wizję Syna Człowieczego, który trzyma w ręku siedem gwiazd (Ap 1,16), oznaczających aniołów siedmiu Kościołów Apokalipsy (Ap 1,20) interpretowano jako odnoszącą się do kapłanów. Taka aktualizacja miała na celu uwrażliwienie duchownych na ich szczególne powołanie: być w ręku Boga, należeć do Niego i spełniać zadania, do jakich ich posyła. W ten sposób powstaje dwustopniowa konstrukcja symboliczna: gwiazdy oznaczają na poziomie pierwotnego sensu tekstu aniołów, aniołowie zaś, na poziomie znaczenia ponaddosłownego, mogą oznaczać kapłanów.

2. PASTERZ

Chyba najczęściej stosowaną po dziś dzień metaforą jest określanie duchownych jako pasterzy. Zakorzeniła się ona do tego stopnia w mentalności i kulturze, iż wpłynęła na ukształtowanie słownictwa. Takie określenia jak duszpasterstwo, teologia pastoralna, a nawet nazywanie duchownych niektórych wyznań pastorami, świadczy o nośności tej metafory.

W tradycji biblijnej określenie pasterz w pierwszym rzędzie dotyczy Boga: Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie braknie (Ps 23,1). Jezus używał go w przypowie-

ściach w odniesieniu do własnej osoby: nazywał siebie dobrym pasterzem, którego głosu słucha stado (J 10,3), który poszukuje zagubionej owcy (Łk 15,4), itd.

Z perspektywy powołania do naśladowania Jezusa Chrystusa, każdy kapłan wezwany jest do tego, by odnalazł się w metaforze pasterza. Nowotestamentalnym fundamentem skrypturystycznym są słowa skierowane przez Jezusa do Piotra: „Paś owce moje, paś baranki moje” (J 21,15-18), które mogą być adresowane do każdego kapłana. Natomiast ze Starego Testamentu Ojcowie najczęściej odwoływali się do prorocstwa Jeremiasza: „Dam wam pasterzy według mego serca, by paśli was rozsądnie i roztropnie” (Jr 3,15).

Jednak w wielu tekstach patrystycznych pojawia się druga strona medalu badanej przez nas metafory. Ostrzeżenie Jeremiasza: „Ich pasterze zaprowadzili ją na górskie manowce, zapomnieli o swojej owczarni” (Jr 50,6), ponadto krytyka pasterzy, czyli przywódców Izraela, wypowiedziana przez Ezechiela (Ez 34), a nawet interpretacja postawy syna marnotrawnego, który opuścił dom ojcowski, by paść świnie (Łk 15,15), odnoszone były w literaturze patrystycznej do niegodziwych kapłanów Kościoła, którzy nie dbają o duchowy pożytek wiernych, lecz o własne korzyści.

3. RYBAK

Metafora rybaka jako ucznia i głosiciela Ewangelii wywodzi się bezpośrednio ze słów Jezusa skierowanych do pierwszych Apostołów: „Uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4,15). zresztą – jak wiadomo – wielu z nich w znaczeniu dosłownym wykonywało ten zawód.

Biskupi i współpracujący z nimi prezbiterzy, jako następcy Apostołów Jezusa, porównywani byli do rybaków. Symbol ten pojawia się czasami w kontekście szerszej metaforyki, prezentującej Kościół jako łódź, której sternikiem jest sam Jezus Chrystus, w późniejszych zaś interpretacjach – Jego namiestnik, biskup Rzymu.

Poza zacytowanym tekstem Ewangelii, również wer-
set Jeremiasza: „Oto posyłam rybaków, by ich wylowili”
(Jr 16,16), odczytywany był w odniesieniu do misji du-
chownych. Ich nauczanie i posługa nie tylko dotyczą dzie-
ła ewangelizacji ludów pogańskich, lecz również łowienia
dla Chrystusa tych chrześcijan, którzy wskutek grzechu
oddalili się od Niego.

4. STARZEC

Termin *prezbiter* wywodzi się etymologicznie od grec-
kiego słowa *starszy*. Podeszły wiek bowiem, kojarzony
z nagromadzonym doświadczeniem i wiedzą, na poziomie
archetypicznym wywołuje asocjacje z takimi pojęciami
jak odpowiedzialność, rozważa, roztropność, wyrobienie
duchowe a te właśnie cechy winny charakteryzować du-
chownych, kierujących gminami chrześcijańskimi.

Stąd też obraz starca łączony był z funkcją kapłańską,
choćby nawet nie było bezpośredniego związku wiekowe-
go. To właśnie do kapłanów, jako starszych, odnoszono
słowa psalmu, mówiące o starotestamentowym Józefie:
„A starszyznę uczył mądrości (Ps 105,22), interpretując
w sposób typologiczny postać Józefa jako Jezusa.

5. SĘDZIA

Podobnie jak w starożytnym Izraelu sędziowie byli po-
woływani, by kierować ludem, tak samo duchowni winni
pełnić podobną funkcję w odniesieniu do powierzonych im
wspólnot kościelnych. W księdze noszącej tę samą nazwę,
czytamy: „Dał im sędziów, aby ich sądzili” (Sdz 2,16). To
samo na przestrzeni wieków czyni Bóg wobec Kościoła:
powołuje kapłanów, by kierowali nim w Jego imieniu.

Metafora sędziów w odniesieniu do kapłanów popie-
rana była również nowotestamentową obietnicą Jezusa:
„Zasiądziecie na dwunastu tronach, by sądzić dwanaście

pokoleń Izraela” (Mt 19,28). Niezatarte znamię kapłaństwa ma bowiem wymiar transcendentny i nie ogranicza się wyłącznie do ziemskiego wymiary administrowania rzeczywistością Kościoła.

6. KRÓL I WÓDZ

Z kapłańską funkcją przewodniczenia wspólnocie, również w kontekście liturgicznym, łączyły się też inne metafory, wyrażające tę rolę, jak na przykład obraz króla lub wodza. Obie odnoszą się w pierwszym rzędzie do Jezusa Chrystusa, zaś kapłani Kościoła o tyle się w nich odnajdują, o ile są widzialnymi znakami obecności Pana.

Słowa Psalmu: „A teraz, królowie, zrozumcie, służcie Panu z bojaźnią” (Ps 2,10), tradycja kieruje pod adresem duchownych. Podobnie fragment z Księgi Liczb: „Książęta pokoleń i przewodniczący w spisie przynieśli swoje” dary (Lb 7,2), aktualizowany był w tekstach starożytnych i średniowiecznych w odniesieniu do darów, jakie Kościół składa Bogu przez ręce kapłanów.

7. SŁUGA

Z drugiej jednak strony, w myśl słów Jezusa: „Największy z was niech będzie waszym sługą” (Mt 23,11), do kapłanów odnosi się również metafora sługi lub niewolnika. Aspekt ten znalazł swój wyraz chociażby w określeniu kapłaństwo ministerialne, co etymologicznie znaczy *służebne*.

Również w tym wypadku wzór doskonałego sługi duchowny odnajduje w samym Jezusie Chrystusie. Do Niego to tradycja chrześcijańska odnosi słowa Izajasza: „Oto mój sługa, którego podtrzymuję” (Iz 42,1).

W nauczaniu Ojców Kościoła kapłan powinien być „tym sługą wiernym, którego Pan ustanowił nad swoją służbą, żeby we właściwej porze rozdał jej żywność” (Mt 24,45). Żywnością tą w znaczeniu ponaddosłownym

jest pokarm Słowa Bożego i Eucharystia. Kapłan jest też owym sługą z przypowieści o zaślubinach królewskiego syna, który został posłany, by zaprosić wszystkich na ucztę: „Wyjdź na ulice i w zaułki miasta i sprowadź tu ubogich, ulomnych, niewidomych i chromych” (Łk 14,21). W słowach tych odczytywano szczególną misję duchownych, by głosili Słowo Boże i gromadzili we wspólnocie Kościoła wszystkich ludzi, a zwłaszcza tych najbardziej potrzebujących uzdrowienia.

8. ŻNIWIARZ

Metafora kapłana jako żniwiarza jest często wykorzystywana również w czasach obecnych. Nieraz podczas modlitw o powołania możemy usłyszeć w Kościele słowa św. Mateusza: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, aby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9,37-38).

Tekst ten już od czasów starożytnych odnoszony był do powołania kapłańskiego. Bazuje on na obrazie pola uprawnego, które symbolizuje Kościół. Bowiem właśnie w Kościele ziarno Słowa Bożego wzrasta, w myśl przypowieści o siewcy (Mt 13,3-8). To Kościół jest ziemią żyzną, która daje wzrost zasianemu ziarnu, lecz aby owoc Kościoła mógł zostać złożony Bogu w ofierze, potrzebni są robotnicy, którzy w misterium Eucharystii zbiorą żniwo Kościoła i przedstawią Bogu.

9. DZIERŻAWCA WINNICY

Winnica w Starym Testamencie symbolizowała naród Izraela, w Nowym zaś odnosi się przede wszystkim do Kościoła. Przypowieść o niegodziwych dzierżawcach winnicy kończy się słowami: „Winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, którzy Mu będą oddawali plon we właścicielowej porze” (Mt 21,41).

Słowa te niosą dwojakie przesłanie, gdy zostaną odczytane w sposób ponaddosłowny w kontekście życia Kościoła. Z jednej strony wyrażają zaufanie, jakim sam Bóg obdarza nowych rolników, którym oddaje w dzierżawę swoją winnicę, a więc, w znaczeniu ponaddosłownym – biskupów i kapłanów Kościoła. Z drugiej zaś są ostrzeżeniem, mającym na celu uwrażliwienie na ciężar odpowiedzialności, jaki spoczywa na ich barkach. Abstrahując od historycznego wymiaru perykopy, niegodziwymi dzierżawcami mogą być przecież również ci duchowni, którzy sprzeniewierzyli się swojemu powołaniu i zamiast oddawać Bogu „plon Jemu należny” (Mt 21,34) mają na uwadze jedynie własne korzyści.

10. KUCHARZ

Postać kucharza występuje tylko w jednym miejscu w całym Piśmie Świętym. Mianowicie wówczas, gdy Samuel każe kucharzowi położyć przed Saulem mięso, podczas uczyty towarzyszącej namaszczeniu go na króla (1 Sm 9,23-24). Postać kucharza, na pozór marginalna w kontekście wątku o ustanowieniu monarchii w Izraelu, posłużyła Grzegorzowi Wielkiemu do wydobycia duchowego sensu posługi kapłańskiej.

Kapłan ma przyrządzać pokarm ludowi Bożemu. Podobnie jak kucharz gotuje lub smaży na ogniu strawę dla biesiadników, tak samo kapłan, żarliwie sprawujący swoją posługę ogniem Ducha przyrządza pożywny pokarm słowa i sakramentów dla chrześcijan powierzonych jego pieczy.

11. KOWAL

„W całej ziemi Izraelskiej nie było wtedy żadnego kowala, dlatego że Filistyni mówili: Niech Hebrajczycy nie sporządzają sobie mieczów i włóczni” (1 Sm 13,19).

Wydaje się zaskakujące, że werset ten mógł posłużyć do rozwinięcia duchowej nauki o do roli kapłana w Kościele.

Kowal, podobnie jak wcześniej omawiany kucharz, pełni ważną rolę w społeczności. Brak kowala, o jakim wspomina Księga Samuela, sprawiał, że Izraelici nie posiadali oręża, co powodowało niemożność prowadzenia walki, a więc utrwalalo dominację Filistynów nad Izraelem.

W duchowym rozumieniu, ucisk ze strony Filistynów – w tym tekście jak i w wielu innych – interpretowany był jako zniewolenie przez szatana. Chrystus pragnie nas wyzwolić; On pierwszy podjął zwycięską walkę z szatanem i pokonał go na drzewie krzyża. W ślad za nim chrześcijanie są wezwani do prowadzenia duchowej walki, lecz – podobnie jak we wojnie w znaczeniu dosłownym – potrzebują oręża. i to właśnie kapłani są powołani do tego, by przygotowywać broń Słowa, świadectwa i sakramentów, która pomoże wiernym w walce z szatanem.

12. STRAŻNIK MIASTA

Kościół bywał w tradycji chrześcijańskiej porównywany do miasta, była to owa *societas ordinata* (uporządkowana społeczność), która swoje zwieńczenie znajdzie w eschatologicznej wizji niebieskiego Jeruzalem (Ap 21).

Wychodząc od tej metafory, tradycja postrzega w strażnikach miasta z Pieśni nad Pieśniami, duchownych Kościoła. W księdze tej pojawiają się oni dwukrotnie. W Pnp 3,3 odgrywają rolę tych, którzy pomagają Oblubienicy odnaleźć Oblubieńca. „Zaledwie ich minęłam, znalazłam umiłowanego mej duszy” (Pnp 3,4). Kapłani są więc tymi, którzy dzięki prawowiernemu nauczaniu i sprawowaniu sakramentów doprowadzają wiernych do spotkania z Chrystusem.

W innym miejscu ci sami strażnicy odgrywają rolę, z którą niejednokrotnie trudno było uporać się interpretatorom duchowego sensu Biblii: „Spotkali mnie strażnicy, którzy obchodzą miasto, zbili i poranili mnie, płaszcz mój

zdarli ze mnie strażnicy murów” (Pnp 5,7). Na poziomie sensu dosłownego występują oni w tym miejscu jako negatywni bohaterowie wątku, jednak w wielu komentarzach możemy znaleźć próby pozytywnego zinterpretowania ich czynów: ciosy oraz rany mają znaczenie oczyszczające, gdyż Kościół jest społecznością grzeszników, którzy potrzebują oczyszczenia przez pokutę, zaś płaszcz, który został zdarty z Oblubienicy, symbolizuje dawnego człowieka, którego chrześcijanin winien zwlec (Kol 3,9), by otrzymać nowe życie w Chrystusie.

Kapłani więc, jako strażnicy miasta Kościoła powołani są do tego, by prowadzić wiernych do Chrystusa oraz pomagać im na drodze pokuty i nawrócenia, choćby było to trudne i bolesne.

13. MĘŻNY WOJOWNIK

Również w Pieśni nad Pieśniami znajdujemy opis lektyki króla Salomona: „Sześćdziesięciu mężnych ją otacza spośród najmężniejszych Izraela. Wszyscy wprawni we władaniu mieczem, wyćwiczeni w boju. Każdy ma miecz przy boku przez wzgląd na nocne przygody” (Pnp 3,7-8). W znaczeniu dosłownym mamy tutaj obraz straży przybocznej króla, której obecność w orszaku władcy jest jak najbardziej zrozumiała, wzięwszy pod uwagę częste przewroty i zamachy, o których możemy czytać na kartach Biblii.

Jednak duchowe znaczenie tekstu idzie o wiele dalej. Królem Salomonem w interpretacji typicznej jest sam Jezus Chrystus. Jego lektyka symbolizuje Kościół lub w szerokim sensie tajemnicę jego mistycznej obecności pośród Jego ludu. W konsekwencji, owych sześćdziesięciu mężnych, otaczających lektykę, odnoszono do kapłanów, którzy zostali wybrani spośród duchowego Izraela, jakim jest Kościół, aby pełnić specjalną funkcję u Jego boku. Oni otaczają lektykę i bronią jej, a więc są w sposób szczególny odpowiedzialni za misję Chrystusa w świecie. I to oni znajdują się w bezpośredniej bliskości Zbawiciela.

Im powierza On samego siebie w tajemnicy Eucharystii i zbawczego Słowa. Zresztą niejednokrotnie Ojcowie Kościoła dopatrywali się w symbolu miecza aluzji do Słowa Bożego, w oparciu o Hbr 4,12. Słowa, iż wojownicy stanowiący przyboczną straż Salomona byli „wprawni we władaniu mieczem” odnoszono do biegłości kapłanów w posługiwaniu się Słowem Bożym.

14. OJCIEC I MATKA

Termin *ojciec* w wielu kontekstach używany był metaforycznie na oznaczenie kogoś, kto piastuje szczególnie autorytet, a zarazem znajduje się w relacji zażyłości wobec drugiej osoby, zwłaszcza młodszej wiekiem. Od niego wywodzi się tytuł *abba*, którym określano duchowych mistrzów wczesnego anachoretyzmu (stąd polskie *opat*), dziś zaś powszechnie tytułuje się duchowych – nie tylko zakonnych – słowem *ojcze*.

Warto zastanowić się nad chrześcijańskim wymiarem tej metafory, która skądinąd ma również aspekt archetypiczny. Przede wszystkim należy zauważyć, że metafora Ojca odnosi się przede wszystkim do Boga. Jezus Chrystus, ucząc modlitwy swoich Apostołów, każe im zwracać się do Najwyższego *Ojczy nasz* (Mt 6,9). Stąd też ojcostwo kapłana względem powierzonych jego pasterskiej pieczy chrześcijan, jest w pewnym sensie naśladowaniem ojcostwa samego Boga.

W tradycji Kościoła, podstawą skrypturystyczną, która daje również asumpt do włączenia w tę metaforę postaci matki, jest wyznanie św. Pawła: „To ja właśnie przez Ewangelię zrodziłem was w Jezusie Chrystusie” (1 Kor 4,15). To zrodzenie nawiązuje do symboliki chrzcielnej. W starożytnej tradycji Kościoła wyjście z wody po przyjęciu sakramentu chrztu oznaczało nowe narodzenie: Matka Kościół dłońmi kapłanów daje katechumenom nowe życie w Duchu Świętym. Ale słowa św. Pawła mogą mieć dalej idące znaczenia: Apostoł, a na jego wzór każdy kapłan,

ma kształtować swoją relację do wiernych na wzór relacji ojcowskiej, która zarówno zakłada miłość, jak i gotowość do karcenia i udzielania napomnień.

* * *

Ponaddosłowna symbolika biblijna, przy pomocy której tradycja chrześcijańska starała się unaocznić w sposób duchowy tajemnicę kapłaństwa ministerialnego w Kościele, nie wyczerpuje się wraz z przedstawionymi powyżej przykładami.

W oparciu o Pawłową metaforę Kościoła jako ciała, starożytni i średniowieczni pisarze postrzegali kapłanów jako piersi Kościoła, karmiące wiernych Ewangelią; jako oczy i powieki odczytujące wolę Boga; głowę, która kieruje ciałem Kościoła na wzór Chrystusa; twarz ukazująca światu piękno Kościoła; policzki Oblubienicy, których czystość podziwia Oblubieniec; zęby i szczękę, dzięki którym pokarm Słowa Bożego staje się strawny; szyję, która podtrzymuje głowę, czyli Chrystusa; usta i język głoszące naukę Ewangelii; serce, dzięki któremu krew Chrystusa w Eucharystii ożywia cały Kościół; nogi i stopy, niosące Chrystusa aż na krańce świata; a nawet pępek, według duchowej interpretacji Pnp 7,2.

Wykorzystując symbolikę świata zwierzęcego, w oparciu o starożytne bestiairia oraz ponaddosłowną interpretację tekstów biblijnych, przyrównywano kapłanów do kozic i gazeli, koni, koguta, psa, pszczoły, byka, szarańczy, krowy, gołębic, jelenia, wołu, itd.

Ze świata roślinnego zaczerpnięto metafory cedru, gałęzi, pszenicy, winnego grona, a spośród przedmiotów codziennego użytku – lampy, miecza, cugli, tronu, koła, trzciny, brzytwy, kotła, czaszy, trąby, sandałów.

W oparciu o metaforę Kościoła jako domu zbudowanego z żywych kamieni, kapłani symbolizowani byli przy pomocy biblijnych obrazów drzwi, zawiasów, okien, belek podtrzymujących strop, szczytów bram, wież, kolumn, fundamentów.

Kościół jest również świątynią Boga, dlatego też w sposób symboliczny odnoszono do kapłanów biblijne motywy rogów i podstaw ołtarza, trzonu świecznika siedmioramiennego, kadzielnicy, skarbony, palików Namiotu Spotkania.

I oczywiście wielorakie elementy świata Biblii, które doczekały się bogatej nadbudowy symbolicznej, również pobudzały wyobraźnię starożytnych autorów, by tworzyć metaforyczne skojarzenia z kapłaństwem sakramentalnym: niebo, słońce, gwiazdy, chmury, głębia morza, ziemia, wody, rzeki, źródła, krople, potoki, wzgórza, kamienie, sól, srebro, płomień, blask.

Summary

The author shows the whole panorama of Biblical symbolism, which in an overly literal interpretation of the Bible referred to in the writings of ancient and medieval Church authors to sacramental priesthood, also called ministerial. Exegetes, in making Sacred Scripture actual, oftentimes used its selected fragments from their own existential situation or in priestly ministry in the broad meaning of the word. Many Biblical symbols were discovered, which on the overly literal level were in reference to priests. They place emphasis on their service to the word and liturgy, on their life and role in the Church. Some have deep roots in the historical sense of the Biblical text. The majority of them can inspire us also today, particularly those related with Paul's metaphor of the Church as a Body. And in this way priests are perceived as the first in the Church, feeding the faithful with the Gospel; as eyes and eyelids reading the will of God; the head, which directs the body of the Church in the example of Christ; the face that shows the world the beauty of the Church; the cheeks of the Bride, whose purity astounds the Groom; the teeth and jaw, thanks to which the nourishment of the Word of God becomes digestible; the neck, which upholds the head, meaning Christ; the mouth and tongue proclaiming the teaching of the Gospel; the heart, thanks to which the blood of Christ

in the Eucharist enlivens the whole Church; the legs and feet, carrying Christ even to the ends of the earth; even the navel, according to the spiritual interpretation of Sng 7,2. To the mentioned here symbols related with the body comes yet another entire gamma of expressions taking advantage of the symbolism of the animal world, plants, meaning the Church as a building-sanctuary.

Ks. Krzysztof Bardski

Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Ks. KRZYSZTOF BARDSKI, tłumacz i redaktor ksiąg biblijnych w Biblii Ekumenicznej i Biblii Edycji św. Pawła. Opublikował książkę *Pokarm i napój miłości. Symbolizm w ponaddosłownej interpretacji Biblii w tradycji Kościoła*, Rozprawy i Studia Biblijne 16, Vocatio, Warszawa 2004.